

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/233785,Jaroslaw-Tesiorowski-Oredzie-Wilsona-Plan-dla-swiata-nadzieja-dla-Polski.html>

27.02.2026, 01:48

Jarosław Tęsiorowski: Orędzie Wilsona. Plan dla świata, nadzieja dla Polski

Wygłoszone przed amerykańskim Kongresem orędzie prezydenta Woodrowa Wilsona, zawierające program pokojowy w związku z trwającą od ponad trzech lat wojną światową, było propozycją pod wieloma względami przełomową.

[Ignacy Jan Paderewski Niepodległość Stosunki międzynarodowe USA](#)

08.01

I choć wizja powojennego porządku dotyczyła głównie Europy, gdzie rozpętała się i trwała I wojna światowa, to sformułował je polityk amerykański, przywódca państwa, które przystąpiło do niej zaledwie kilka miesięcy wcześniej. Dla Polaków, instrumentalnie traktowanych przez mocarstwa zaborcze, postulat niepodległego państwa miał znaczenie ogromne. Jeden z najważniejszych uczestników konfliktu stawiał jednoznacznie przywrócenie wolnej Polski wśród warunków zakończenia wojny.

„Stworzenie niepodległego państwa polskiego na terytoriach zamieszkałych przez ludność bezsprzecznie polską, z wolnym dostępem do morza, niepodległością polityczną, gospodarczą. Integralność terytoriów tego państwa ma być zagwarantowana przez konwencję międzynarodową”

Tymi słowami 8 stycznia 1918 r. dwudziesty ósmy prezydent Stanów Zjednoczonych, zwracając się do amerykańskiego Kongresu, przedstawił swoją propozycję rozwiązania tzw. kwestii polskiej. Stanowisko to było częścią szerokiego planu pokojowego, składającego się z czternastu punktów określających propozycję ładu powojennego.

Zerwanie z izolacjonizmem?

Nie tylko militarne, ale także polityczne zaangażowanie Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawy zewnętrzne, zwłaszcza europejskie, było przez kolejne dekady istnienia tego państwa mocno ograniczone poprzez doktrynę izolacjonizmu, czyli szeroko pojętą ostrożność w angażowaniu się Ameryki w konflikty, które nie dotyczyły jej bezpośrednio. Zdefiniowana jeszcze pod koniec prezydentury Waszyngtona (1796 r.) zasada, podlegała przez sto kilkanaście lat modyfikacjom, wynikającym z rozwoju i rozrostu terytorialnego Stanów Zjednoczonych. Już w 1823 r. przyjęła postać słynnej Doktryny Monroe’a. Jej nazwa pochodziła od nazwiska piątego prezydenta, który – podtrzymując idee nieangażowania się w spory państw europejskich – określał obszar obu Ameryk jako szczególnie istotny dla pozycji i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, co *de facto* oznaczało uznanie większej części Nowego Świata za amerykańską strefę wpływów.

Kolejne dekady przynosiły interpretowanie założeń Doktryny Monroe’a na nowo, czego przykładem może być wykraczająca poza jej ramy polityka dwudziestego szóstego prezydenta Teodora Roosvelta. W tej sytuacji, gdy w 1914 r. w Europie rozpętała się wojna, izolacjonizm nie był już tak fundamentalnym wyznacznikiem amerykańskiej aktywności, nie mniej jednak – zwłaszcza w deklaracjach – nadal stanowił obowiązującą zasadę.

Na początku I wojny światowej USA ogłosiły neutralność, utrzymując kontakty dyplomatyczne

i handlowe z obiema stronami konfliktu. Wśród społeczeństwa przeważała postawa sympatii wobec Anglii i Francji oraz niechęci do agresywnej polityki niemieckiej. Zaatakowanie przez Niemcy neutralnej Belgii jeszcze bardziej przechyliło szalę poparcia Amerykanów na rzecz Ententy.

Przełomowym momentem było zatopienie przez niemiecki okręt podwodny w maju 1915 r. transatlantyckiego parowca Luzytania, w wyniku czego zginęło 1198 osób, w tym wielu obywateli USA. Od tego momentu nastroje wśród obywateli amerykańskich były jednoznacznie antyniemieckie, poparcie zaczęły też zyskiwać hasła prowojenne.

[Czytaj artykuł Jarosława Tęśiorowskiego *Orędzie Wilsona. Plan dla świata, nadzieja dla Polski* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Ignacy Jan Paderewski, Niepodległość, Stosunki międzynarodowe, USA

Artykuł



Woodrow Wilson, prezydent Stanów Zjednoczonych (1913-1921)